

# W NASZEJ RODZINIE

„Świętość nie jest luksusem wybranych, ale jest zwykłym obowiązkiem Twoim i moim”

*Bł. Matka Teresa z Kalkuty*



## KALENDARZ LITURGICZNY NA KWIECIEŃ

**03.kwietnia** – II Niedziela Wielkanocna (Miłosierdzia Bożego); Według prywatnych objawień mistycznych św. siostry Faustyny Kowalskiej, ustanowienia tego święta żądał sam Jezus Chrystus i dał obietnice związane z nim. Poprzedza je nowenna do Miłosierdzia Bożego, rozpoczynana w Wielki Piątek. Zostało ono ogłoszone w 2000 roku przez papieża Jana Pawła II.

**04.kwietnia** - Uroczystość Zwiastowania Pańskiego; w Kościele katolickim obchodzona jest 25 marca, na 9 miesięcy przed uroczystością Bożego Narodzenia. Tego dnia czci się tajemnicę wcielenia Syna Bożego, ze względu, iż w tym roku 25 marca był Wielki Piątek, obchody tej uroczystości zostały przeniesione.

**07.kwietnia** - św. Jan Chrzyciel de la Salle, Jean - Baptiste de La Salle (ur. 30.04.1651 w Reims we Francji, zm. 7.04.1719) - francuski duchowny, założyciel Zgromadzenia Braci Szkół Chrześcijańskich (FSC), święty Kościoła katolickiego.

**10.kwietnia** - III Niedziela Wielkanocna.

**17.kwietnia** - IV Niedziela Wielkanocna (Dobrego Pasterza).

**23.kwietnia** - Uroczystość świętego Wojciecha - patron Polski, Wojciech Sławnikowic (cz. Vojtěch Slavníkovec, niem. Adalbert; ur. ok. 956 w Libnicach, zm. 23 kwietnia 997 w Świętym Gaju w okolicach Pasłęka lub Tenkit, Tenkitten, obecnie Letnoje; inne źródła podają pruski Chollin) – czeski duchowny katolicki, biskup praski, benedyktyn, misjonarz, męczennik, apostoł Prusów, święty Kościoła katolickiego.

**24.kwietnia** - V Niedziela Wielkanocy.

**25.kwietnia** - św. Marka, Ewangelisty; kuzyn św. Barnaby, towarzysz św. Pawła, a później św. Piotra, apostoł z grona siedemdziesięciu dwóch. Zgodnie z relacją Papiasza wiernie spisał głoszone przez Piotra nauki. Wg tradycji św. Marek został umęczony ok. 68 roku. Uznawany przez Kościół koptyjski za pierwszego patriarchę Aleksandrii i świętego; święty Kościoła katolickiego, anglikańskiego, ewangelickiego, prawosławnego i ormiańskiego

**25.kwietnia** - św. Katarzyny Sieneńskiej, wł. Caterina Benincasa (ur. 25 marca 1347 w Sienie, zm. 29 kwietnia 1380 w Rzymie) – włoska tercjarka dominikańska, mistyczka, katolicka święta, doktor Kościoła i patronka Europy.

## ROK MIŁOSIERDZIA

Od 8 grudnia 2015 r. do 20 listopada 2016 r. trwa w Kościele katolickim Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia Bożego.

Zapowiedział to Ojciec Święty Franciszek w trakcie nabożeństwa pokutnego, któremu przewodniczył 13 marca w Bazylice św. Piotra w Watykanie.

- Drodzy bracia i siostry, często myślałem o tym, jak Kościół może uczynić jeszcze bardziej

oczywistym swe posłannictwo bycia świadkiem miłosierdzia. Jest to droga, która rozpoczyna się od nawrócenia duchowego. I dlatego postanowiłem ogłosić Jubileusz Nadzwyczajny, którego ośrodkiem będzie Miłosierdzie Boże. Będzie to Rok Święty Miłosierdzia. Chcemy przeżywać go w świetle słów Pana: «Bądźcie miłosierni jak Ojciec wasz jest miłosierny» (Łk 6, 36) - powiedział papież.

Rok Miłosierdzia rozpoczął się otwarciem Drzwi Świętych w Bazylice św. Piotra w uroczystość Niepokalanego Poczęcia



Najświętszej Maryi Panny (8 grudnia) 2015 r. a zakończy w Niedzielę Chrystusa Króla Wszechświata - 20 listopada br. Drzwi Święte są otwierane tylko na czas Roku Świętego. Ich otwarcie (najpierw w Bazylice św. Piotra, a potem w pozostałych kościołach) wyraża symbolicznie ideę otwarcia dla wszystkich wierzących tego szczególnego przejścia na stronę zbawienia. W naszej okolicy Drzwi Święte są w Bazylika archikatedralna Świętej Rodziny w Częstochowie, Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej na Jasnej Górze, Bazylika św. Apostołów Piotra i Pawła w Zawierciu, Sanktuarium Matki Bożej Leśniowskiej, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i świętego Krzyża w Zawierciu-Blanowicach.

Natomiast oficjalne i uroczyste ogłoszenie Roku Świętego odbędzie się podczas tegorocznej Niedzieli Miłosierdzia, uroczystości wprowadzonej do Kościoła powszechnego przez św. Jana Pawła II i obchodzonej w Drugą Niedzielę Wielkanocną. Papież Franciszek, stojąc przed Drzwiami Świętymi, ogłosi w tym dniu oficjalnie bullę na Rok Święty Miłosierdzia Bożego.

W Roku Jubileuszowym nie chodzi o to, by teoretycznie rozważać co to jest miłosierdzie i je definiować, ale o to, by je przeżyć. Kiedy aktualnie doświadczamy miłosierdzia, wtedy możemy się nim dzielić z innymi. Ewangelizacja jest przekazem życia: co przyjąłem, przekazuję. Taka jest logika - komentuje dla KAI bp Grzegorz Ryś z Krakowa, przewodniczący Zespołu Episkopatu Polski ds. Nowej Ewangelizacji.

Podkreśla, że jest rzeczą znamioną, iż o przygotowanie Roku Miłosierdzia Ojciec Święty poprosił Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji. Zdaniem bp. Rysia świadczy to o tym, że prawda o Miłosierdziu Bożym jest najbardziej istotną prawdą ewangelizacyjną. - I to, co w „słowniku” ewangelizacji nazywa się kerygmatem, w istocie pokrywa się z prawdą o Bogu, który nam wybaczają grzechy. Bóg wybaczają w ten sposób, że czyni to za cenę śmierci własnego Syna. To jest istota ewangelizacji, najbardziej

elementarne orędzie. Na wszystko inne będzie czas później - tłumaczy krakowski biskup pomocniczy.

Papież Franciszek wielokrotnie mówił o miłosierdziu, ten temat jest mu szczególnie bliski. - Usłyszenie słowa miłosierdzie zmienia wszystko. To najlepsze, co możemy usłyszeć: że zmienia świat. Odrobina miłosierdzia czyni świat mniej zimnym i bardziej sprawiedliwym. Musimy zrozumieć dobrze to miłosierdzie Boga, tego miłosiernego Ojca, który ma tak wiele cierpliwości - przekonywał Ojciec Święty Franciszek w rozważaniach podczas modlitwy Anioł Pański 17 marca 2013 r.

W Orędziu na tegoroczny Wielki Post papież Franciszek przypomniał:

„Jakże pragnę, aby miejsca, w których wyraża się Kościół, w szczególności nasze parafie i nasze wspólnoty, stały się wyspami miłosierdzia na morzu obojętności!”

## **PIERWSZY BIEG TERENOWY SKAUTÓW JURAJSKICH W HOŁDZIE „ŻOŁNIERZOM WYKLĘTYM”**

1.03 został ustanowiony Narodowym Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Większość ówczesnych bohaterów została skazana na karę śmierci, którą wykonano albo zamieniono na długoletnie więzienie.

Aby przekazać młodemu pokoleniu wiedzę o tamtych wydarzeniach i poznać historię bohaterów, którzy w systemie komunistycznym zostali skazani na zapomnienie i poddani licznym represjom 5 marca 2016 roku, dzięki zaangażowaniu Rodziców Skautów- na trasie: Podlesice-Morsko został zorganizowany „**Tropem Wilczym - Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych**”. Skauci wraz ze swoim kapelanem ks. Jackiem Reczkiem zostali podzieleni na plutony, które przyjęły nazwy żołnierzy biorących udział w walce z niemieckim okupantem, a po zakończeniu wojny w walce z władzą komunistyczną.

Plutony Skautów podczas biegu terenowego pokonywały przygotowaną trasę wykonując przygotowane dla nich zadania, których zwieńczeniem było wspólne ognisko i żywa lekcja



z najnowszej historii Polski. Krótka notka o Żołnierzach Wyklętych i słowa bohaterów zapewne zostaną w ich pamięci!

1. „Inka” – pseudonim Danuty Siedzikówny, sanitariuszki 4-tego szwadronu V Wileńskiej Brygady AK na Białostocczyźnie. Powiedziała: **„Jest mi smutno, że muszę umierać. Powiedzcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba. Jeszcze Polska nie zginęła! Niech żyje major „Łupaszko”!”**

2. „Witold” - pseudonim Witolda Pileckiego, rotmistrza kawalerii Wojska Polskiego, współzałożyciela Tajnej Armii Polskiej oraz żołnierza AK, uczestnika wojny Polsko-Bolszewickiej i Powstania Warszawskiego. Powiedział: **„Staralem się tak żyć, abym w godzinie śmierci mógł się raczej cieszyć, niż lękać”!**

3. „Pług” - pseudonim Łukasza Ciepłińskiego, podpułkownika piechoty Wojska Polskiego, prezesa IV Zarządu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Powiedział: **„Odbiorą mi tylko życie, a to nie najważniejsze...”**.

4. „Rudy” - pseudonim Jana Bytnara, żołnierza AK, harcmistrza od początku II wojny światowej aktywnie uczestniczącego w konspiracyjnych działaniach Szarych Szeregów. Mimo bestialskich tortur, w śledztwie nie wydał nikogo.

5. „Łupaszko” - pseudonim mjr Zygmunta Szendzielorza, legendarnego dowódcy V Wileńskiej Brygady AK – jednego z najgroźniejszych oddziałów podziemia antykomunistycznego, zwanego „Brygadą Śmierci”. Powiedział: **„Nie jesteśmy żadną bandą, tak jak nas nazywają zdrajcy i wyrodni i synowie naszej ojczyzny. My jesteśmy z miast i wiosek polskich(...)My chcemy, by Polska była rządzona przez Polaków oddanych sprawie i wybranych przez cały Naród, a ludzi takich mamy, którzy i słowa głośno nie mogą powiedzieć, bo UB wraz z kliką oficerów sowieckich czuwa. Dlatego też wypowiedzieliśmy walkę na śmierć lub życie tym, którzy za pieniądze, ordery lub stanowiska z rąk sowieckich, mordują najlepszych Polaków(..)”**

6. „Nil” - pseudonim Augusta Fieldorfa-generał, uczestnik walk Legionów Polskich, wojen 1920 i 1939, organizator i dowódca komórki wywiadu AK. Powiedział: (do żony) **„Czy wiesz dlaczego mnie skazali? Bo odmówiłem współpracy z nimi. Pamiętaj, żebyś nie prosiła ich o łaskę. Zabraniam tego!”**

7. „Hubal” - pseudonim Henryka Dobrzańskiego, majora Wojska Polskiego, jednego z pierwszych dowódców partyzanckich podczas II wojny światowej; walczył zarówno z oddziałami Wehrmachtu jak i Armii Czerwonej.

8. „Rój” - pseudonim Mieczysława Dziemieszkiewicza, żołnierza Narodowych Sił Zbrojnych i Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, działacza polskiego podziemia antykomunistycznego na północnym Mazowszu.

Skauci w marcowe sobotnie popołudnie, podczas innej formy zbiórki, pokonywali przeszkody trasy biegu terenowego, "walczyli" o zdobycie sprawności: „Wyklęci”, ale przede wszystkim poznawali losy i czyny członków podziemia niepodległościowego.

Zwieńczeniem spotkania w terenie, jak przystało na ruch harcerski, było wspólne ognisko, kiełbaski z ogniska, śpiew piosenek patriotycznych przy dźwiękach gitar oraz tradycyjna „Iskierka Przyjaźni”.

Dziękujemy Rodzicom za przygotowanie **Pierwszego Biegu terenowego Skautów Jurajskich w holdzie „Żołnierzom Wyklętym”**.

*Maryla Utracka*

## **BIWAK W WARSZAWIE**

Latem 2015 roku podczas letniego obozu harcerskiego w Siamoszycach Skauci realizowali zajęcia programowe, których mottem tematycznym było Powstanie Warszawskie.

Zaciekawieni tematem starsi Skauci zgłosili chęć zwiedzenia Muzeum Powstania Warszawskiego w Warszawie.

12 marca 2016 wczesnym rankiem Skauci z opiekunami wyruszyli w drogę nowoczesnym pociągiem Pendolino (cena biletu uczniowskiego-30,87zł w jedną stronę) i po niespełna dwóch godzinach jazdy wysiedli na Dworcu Centralnym w Warszawie.

W ich opinii komfort jazdy był na znacznie wyższym poziomie, niż lot samolotem za granicę – miejsca rezerwowane, czystość z najwyższej półki.

W muzeum Powstania Warszawskiego Skauci poznali historię i przebieg powstania warszawskiego, heroizm jego bojowników, obejrżeli mnóstwo ciekawych eksponatów dokumentujących ówczesne wydarzenia. Duże wrażenie wywarł obraz zniszczeń stolicy, trasy przejść kanałami oraz rekonstrukcja samolotu Liberator dokonującego zrzutów dla walczących powstańców. Wrażenie spotęgowała miniatura postaci Małego Powstańca, losy dzieci zaangażowanych i biorących, udział w powstaniu, stosownie do

własnych możliwości. Muzeum opuszczali pełni wrażeń, z uczuciem szacunku i podziwu dla ogromnego bohaterstwa i wysiłku powstańców, którzy mieli w sobie tyle odwagi i desperacji, by przeciwstawić się potężnemu przeciwnikowi.



Wycieczka po Stolicy nie mogła obyć się bez przejażdżki nową linią metra warszawskiego, którą Skauci dojechali do Centrum Nauki Kopernik. W tym miejscu zaciekawienie i zachwyt sięgały zenitu. Każdy miał okazję sprawdzić swoje możliwości naukowe, które... pewnie będą miały wpływ na wybór przyszłej uczelni- oby! („najchętniej zagranicznej, najlepiej w Stanach Zjednoczonych”).

Podczas dwudniowego pobytu w stolicy zwiedzili również Muzeum Narodowe, spacerowali po Starym Mieście (pięknym w wieczornej poświacie), zobaczyli Zamek Królewski, pokłonili się królowi Zygmunтови. A że pogoda sprzyjała - atrakcyjnym okazał się również spacer do Belwederu, po Królewskich Łazienkach, gdzie Skauci „zaprzyjaźnili się” z oswojonymi, miejscowymi wiewiórkami.

Ciekawym punktem wycieczki była zmiana warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Udało się nawet zrobić wspólne zdjęcie z pełniącymi służbę żołnierzami!

Czekając na powrót pociągiem Pendolino Skauci „zaliczyli” cztery piętra galerii Żółtych Tarasów znajdujących się w sąsiedztwie dworca.

Uczestnicy biwaku jednogłośnie stwierdzili: „prosimy o jeszcze!”.

*Marek Wnuk*

## **DROGA KRZYŻOWA SKAUTÓW, DROGA KRZYŻOWA „W MASKACH”.**

Tradycja Drogi Krzyżowej prowadzonej ulicami Włodowic przez Skautów Jurajskich w piątek przed Wielkim Tygodniem została życzliwie przyjęta przez licznie w niej uczestniczących Mieszkańców.

Skauci wyznaczyli kolejne stacje (*oznaczając je krzyżem i zapalonym zniczem*) przy ulicach: Koziegłowskiej, Poprzecznej, Cmentarnej i drodze polnej tzw. Zastodolu - z zakończeniem przy posesji Państwa Zębalskich.

Szliśmy z pochodniami wspólnie z Księdzem Proboszczem, wsłuchując się w rozważania Drogi Krzyżowej opracowane i czytane przez Młodzież w harcerskich pałatkach.

Krzyż (*przygotowany przez Rodziców i Opiekunów Skautów*) między kolejnymi stacjami nieśli: rodzice, dziadkowie, dzieci, starsi i młodszy, wszyscy chętni uczestnicy wspólnej Drogi. Między rozważaniami przy kolejnych stacjach Drogi Krzyżowej Skauci przy akompaniamencie gitar zachęcali do wspólnego śpiewu pieśni wielkopostnych.

Inny, szczególny wymiar i głębię rozważań miała w Wielki Piątek inscenizacja „Drogi Krzyżowej w maskach”, do prowadzenia której zachęcił młodzież Skautową i ministrantów Ksiądz Proboszcz. Każdy z czternastu uczestników (*symbolizujących 14 stacji Drogi Krzyżowej*) po przeczytaniu fragmentu rozważań „zrzucał maskę - symbol zakłamania, obłudy i... prosił Pana Boga o zmianę postawy,

zachowania..., po czym młodzież kolejno zapalała ogień- symbol zwycięstwa dobra nad złem.



Przeżycia wielkopostne, w których chętnie uczestniczyli Skauci, są w naszej pracy Drużyny Skautowej swoistym drogowskazem, kierunkiem i zachętą do wsłuchiwania się w słowa dzieci i młodzieży. Pomagają w podejmowaniu coraz to nowych wyzwań.

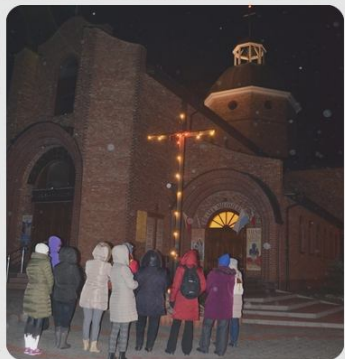
Dziękujemy młodym Skautom i ministrantom za zaangażowanie, piękne pieśni i możliwość wspólnej modlitwy.

*Maria Wnuk*

## **EKSTREMALNA DROGA KRZYŻOWA**

Pierwsza Ekstremalna Droga Krzyżowa odbyła się w 2009r. na trasie z Krakowa do Kalwarii Zebrzydowskiej. Ideą EDK jest pokonanie wyznaczonej trasy nocą oraz doświadczenie własnej słabości. Nie należy zapominać, że nie jest to pielgrzymka, lecz indywidualna praktyka religijna. Z roku na rok liczba chętnych była tak duża, że EDK została zainicjowana w innych parafiach.

W tym roku z inicjatywy naszego księdza proboszcza w EDK mogli wziąć udział wierni z naszego dekanatu. Uczestnicy mieli do pokonania trasę z Włodowic do Blanowic ( ok. 12 km ). 18 marca w piątek o godzinie 20 rozpoczęła się Msza św., w której uczestniczyło około 150 osób. Po nabożeństwie kilkusobowe grupy zaczęły kolejno wychodzić na trasę EDK, aby w ciszy i skupieniu modlić się, a poszczególne stacje przeżywać tak, jakby to były pewne etapy naszego życia zależne od nas w jaki sposób je przeżyjemy. Abyśmy umieli jak najlepiej wykorzystać czas, który jest nam dany, byśmy umieli wziąć jak najwięcej odpowiedzialności na siebie czy umieć się podnieść, gdy upadniemy. Idąc w milczeniu każdy nas mógł oddać się indywidualnej rozmowie z Bogiem, zaprosić Go do każdego dnia naszego życia, aby pomagał nam być odważnym a jednocześnie wrażliwym człowiekiem, aby z miłością potrafić reagować na ludzką krzywdę.



Nasze nocne rozważania z Bogiem zakończyliśmy po północy, kiedy to ostatnia grupa zamykająca trasę przybyła przed ołtarz Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i Świętego Krzyża w Blanowicach niosąc na swoich barkach krzyże kolejnych stacji DK. Dzięki życzliwości ks Tadeusza Wójcika, każdy z uczestników EDK mógł przejść na koniec przez Świętą Bramę Miłosierdzia i ucałować Relikwie Drzewa Krzyża Świętego. Ksiądz Tadeusz nie krył podziwu dla nas, tej może jak na pierwszy raz krótkiej EDK dziękując naszemu przewodnikowi duchowemu za pomysł jej organizacji. Liczne podziękowania wiernych w stronę naszego proboszcza świadczą o tym, iż potrzebowali oni takiego przeżycia, że ich zmęczenie fizyczne zmieniło się w radość z dobrze przeżytego czasu.

*Monika Ibek*

## **NIEDZIELA PALMOWA**

Przygotowania do Niedzieli Palmowej wypełniły Skautom kilka dni. Trzeba było wcześniej zerwać baze, postarać się o bukszpan, kupić kolorowe dodatki dekoracyjne, zachęcić rodziców i babcie do pomocy przy przygotowaniu palm wielkanocnych dla naszych mieszkańców i gości. Bardzo dziękujemy również dh Małgosi z Rzędkowic, że przygotowała *(po raz kolejny)* dla Drużyny Skautowej piękną Palmę, którą w procesji w Niedzielę Palmową Skauci wnieśli do Kościoła.

Przed każdą mszą świętą w Niedzielę Palmową, Skauci *(szczególnie ci młodsi)* zachęcali uczestników mszy do kupna własnoręcznie wykonanych pięknych, kolorowych palm. Cieszyli się, że ich palmy się podobają, radość sprawiała im każda darowana za płamę złotówka.

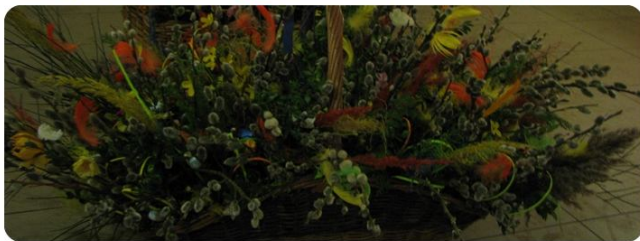
Skauci są niezwykle wdzięczni za ofiarowane datki. Każda pozyskana kwota ma wielkie znaczenie i umożliwia systematyczną działalność Skautingu.

W imieniu Skautingu składane są wnioski konkursowe do Urzędu Gminy o przeznaczenie niewielkich środków na realizację zadań

Skautingu, jednak działania Skautów nie są istotne i na tyle ważne dla decydentów, aby wspierać nieodpłatną działalność Skautingu - dla Skautów nie przeznaczają się żadnej kwoty.

Tym serdeczniej, w sposób szczególny dziękujemy wszystkim Darczyńcom!.

*Dorota Wnuk*

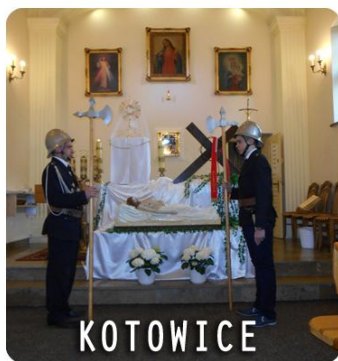


## OKOLICZNE GROBY PAŃSKIE A.D. 2016

Istniejąca w Europie od czasów średniowiecza tradycja tworzenia w kościołach Grobów Pańskich na Wielki Piątek, kiedy to wspominamy śmierć Chrystusa, zachowała się już tylko w niewielu krajach, jednakże w Polsce wciąż jest mocno zakorzeniona. Dlatego też i w tym roku w stosownym czasie pojawiły się one w okolicznych świątyniach. Przywołując je w pamięci warto zwrócić uwagę na kilka kwestii.

Po pierwsze – w wystroju symbolicznych grobów, a także w ich lokalizacji w konkretnych miejscach poszczególnych świątyń

dostrzec można było pewne nawiązania do obchodzonych aktualnie Roku Miłosierdzia, a także 1050. rocznicy chrztu Polski. Na przykład w kościele w Rudnikach grób został umiejscowiony pomiędzy obrazem Jezusa Miłosiernego (namalowanym na podstawie wizji św. Faustyny, apostołki Bożego Miłosierdzia) a chrzcielnicą. W Górze Włodowskiej grób został opatrzony wezwaniem „PRZYJDŹ I ZANURZ SIĘ W MOIM MIŁOSIERDZIU”, zaś we Włodowicach w centralnym miejscu zainstalowano wielki paschał, który symbolizuje zmartwychwstałego Chrystusa, ale także jest ważnym elementem obrzędu chrzcielnego, bo to od paschału zapala się świecę chrzcielną na znak, że wraz z przyjęciem tego sakramentu przyjmuje



się do swego życia Chrystusa.

Po drugie – chociaż w każdym z tych symbolicznych grobów znalazła się figura Jezusa, to należy pamiętać (teraz i na przyszłość, bo wciąż nie zawsze sobie to uświadamiamy), że wcale nie ona była w nich najważniejsza, gdyż stanowiła tylko wyobrażenie naszego

Zbawiciela. Prawdziwy Jezus Chrystus zostaje bowiem wystawiany do adoracji pod postacią chleba (tak – PRAWDZIWIY JEZUS, a nie jakiś tam opłatek!) w monstrancji umieszczonej w górnej części grobu. Jeśli Grób Pański zlokalizowany jest przed ołtarzem (tak jak w Kotowicach), łatwo dostrzec, że w tym czasie tabernakulum jest puste, a jego drzwi są otwarte.

Po trzecie – trzeba podkreślić, że żaden z tych pięknie przystrojonych kwiatami symbolicznych grobów nie powstałby, gdyby nie zaangażowanie w życie Kościoła członków poszczególnych wspólnot parafialnych. Na uznanie zasługują także strażacy ochotnicy, tradycyjnie już pełniący przy grobach wartość na pamiątkę inicjatywy arcykapłanów żydowskich i faryzeuszy, którzy – jak czytamy w Ewangelii wg św. Mateusza (Mt 27,62-66) – wnioskowali u Piłata o zabezpieczenie miejsca pochówku Jezusa.

I na koniec – w tych wszystkich barwnych wielkotygodniowych dekoracjach najważniejsze jest jednak to, że ostatecznie każdy z grobów podczas procesji rezurekcyjnej opustoszał, bo chociaż Chrystus umarł na krzyżu dla naszego zbawienia, to nie byłoby tego zbawienia, gdyby On nie zmartwychwstał i nie odniósł w ten sposób zwycięstwa nad śmiercią i szatanem. I chociaż wielu ludziom może się to wydawać jakąś fantastyczną opowieścią, to – na nasze szczęście – Jezus Chrystus naprawdę zmartwychwstał, żyje i króluje na wieki wieków!

*Tomasz Mucha*

## TRIDUUM PASCHALNE W NASZEJ PARAFII.

W dniach 24 - 26.03.2016 r. przeżywaliśmy niezwykle czas. Wydarzenia, które wspominaliśmy są dla naszej wiary najważniejsze. Przeżywając mękę, śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa, uświadamiamy sobie, że "Gdyby Chrystus nie Zmartwychwstał daremna byłaby nasza wiara" (Por. 1 Kor 15,17).

W Wielki Czwartek świętowaliśmy dzień ustanowienia sakramentów Eucharystii i Kapłaństwa. Dzięki tym darom Jezus pozostał z nami, "aż do skończenia świata" (Por. Mt 28,20). Na Mszy





Świętej wieczornej modliliśmy się za kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii, ale także za tych, którzy w jakikolwiek sposób wpłynęli na naszą wiarę. Dla żyjących księży prosiliśmy o błogosławieństwo, a dla zmarłych o życie wieczne. Był to również pierwszy dzień rozpoczynającego się Triduum Paschalnego. Po Eucharystii przeniesiono Najświętszy Sakrament do Ciemnicy, która symbolizuje Ogród Oliwny i więzienie Jezusa. W tym roku Ciemnica została przygotowana dzięki pomocy Pani Małgorzaty Świdorskiej. Czuwanie z Jezusem w Getsemani rozpoczęły dzieci, które w ubiegłym roku przystąpiły do I Komunii Świętej. Modlitwy w Ciemnicy trwały do godz. 22, a kolejnego dnia rozpoczęła się wczesnym rankiem.

W Wielki Piątek, który jest dniem śmierci Jezusa, szczególne miejsce zajmuje Krzyż. To na nim Chrystus dokonał naszego Zbawienia. W tym duchu, przed rozpoczęciem Liturgii Męki Pańskiej, rozważaliśmy Drogę Krzyżową. W jej głębszym przeżyciu pomogła nam młodzież naszej parafii, która przewodniczyła tej modlitwie. Po jej zakończeniu rozpoczęła się Liturgia Wielkiego Piątku. Skierowane w tym dniu Słowo Boże przypomniało nam ogromne znaczenie męki i śmierci Chrystusa, która chroni od śmierci wiecznej. Dziękując Mu za ten wielki dar, mogliśmy ucałować Krzyż, na którym dokonało się nasze Zbawienie. Choć serce pękało z

bólu, bo nasz Pan i Nauczyciel umarł, wiedzieliśmy, że nadejdzie Zmartwychwstanie. Ciało Jezusa złożono w grobie, przy którym czuwaliśmy, aż do rozpoczęcia Wigilii Paschalnej. Warte pełnili Skauci Jurajscy oraz Strażacy z Parkoszowice, Włodowic i Rzędkowic.



W Wigilię Paschalną po zapadnięciu zmroku wierni naszej parafii zgromadzili się na placu przy kościele wokół ogniska. W tym miejscu rozpoczęła się najważniejsza Msza w całym roku. Gdy kapłan poświęcił ogień i Paschał procesyjnie udaliśmy się do świątyni. Po uroczystym Orędziu Wielkanocnym wsłuchiwaliliśmy się

w Słowo Boże, a następnie wspominając swój chrzest odnowiliśmy przyrzeczenia chrzcielne. Msza Wigilii Paschalnej jest radosnym wydarzeniem, w którym cieszymy się ze Zmartwychwstania Jezusa. Dlatego po zakończonej liturgii, z Najświętszym Sakramentem i z figurką Zmartwychwstałego Chrystusa, trzy krotnie obeszliśmy świątynię, aby całemu światu oznajmić te radosną wieść: **Chrystus Zmartwychwstał**. Niech ta radość towarzyszy nam przez całe nasze życie.

*Piotr Kotyl*

## INTENCJE KWIECIEŃ 2016

- |    |                 |                     |   |
|----|-----------------|---------------------|---|
| 4  | IV poniedziałek | g 18                | + Stanisławę Ludwika, Zofię Mieczysława Kurzak, Helenę Macieja Korpyś, Janinę Jana Smoleń.  |
| 5  | IV wtorek       | g 7                 | + Reginę Wicepolska – od chrześniaka Piotra Grudzińskiego z rodz .  |
| 6  | IV środa        | g 18                | NOWENNA   |
| 7  | IV czwartek     | g 18                | + Władysława Zębalskiego – od syna Wiesława i wnuczek Kasi Marty z rodz   |
| 8  | IV piątek       | g18                 | + Janinę Zygmunta Bąba  |
| 9  | IV sobota       | g 18                | + Barbarę Floriana Marię Franciszka Miklas Sylwię Piotrowską Władysławę Bronisława Filipek  |
| 10 | IV Niedziela    | g 9<br>g 11<br>g 16 | + Helenę Józefa Musiałek<br>Za parafian<br>+ Janusza Ziółkowskiego (8rś) Jana Genowefę Korpyś Stanisława Bronisławę Ziółkowskich. |
| 11 | IV poniedziałek | g 18                | + Władysława Zębalskiego – od Reginy Stanisława z Niegowonic.   |
| 12 | IV wtorek       | g 7                 | + Aleksandrę Bednarz – od synowej Barbary z wnuczkami i prawnuczkami.   |
| 13 | IV środa        | g18                 | Nowenna   |
| 14 | IV czwartek     | g 18                | + Reginę Wicepolska – od męża Zdzisława   |

- 15 IV piątek g 18 + Marka(17rś) Grzegorza Górskich  
Antoniego Stanisława Kita .
- 16 IV sobota g 18 + Stanisława(4rś) Źmuda
- 17 IV niedziela g 9 + Danutę Jana Mariannę Białą,  
Bolesława Władysławę Antoniego  
Mucha Annę Nowak.  
g 11 Za parafian  
g 16 + Lucjana Wnuk(11rś)
- 18 IV poniedziałek g18 + Władysława Zębalskiego – od  
Marianny Staroń
- 19 IV wtorek g 7 + Zofię Szymocha – od ucz pogrzebu
- 20 IV środa g 18 Nowenna
- 21 IV czwartek g 18 + Reginę Wicepolska – od syna Andrzeja  
z rodz
- 22 IV piątek g 18 + Janinę (4rś) Kazimierza Zygmunta  
Gruk Wiesława Plebańczyka
- 23 IV sobota g 18 + Stanisławę (33rś) Stanisława Józefa  
Wcisło Helenę Struk.
- 24 IV niedziela g 9 + Waldemara Zielińskiego (7rś)  
g 11 Za parafian  
g16 + Stanisława (51rś) Janinę Edwarda Opydo
- 25 IV poniedziałek g 18 +Władysława Zębalskiego – od rodz  
Mrozów i Starczynowskich.
- 26 IV wtorek g 7 + Zofię Szymocha – od ucz pogrzebu
- 27 IV środa g 18 Nowenna
- 28 IV czwartek g 18 + Aleksandrę Bednarz – od żywego  
Różańca MBNP
- 29 IV piątek g 18 + Reginę Wicepolska – od syna Pawła z rodz
- 30 IV sobota g 18 + Sylwię Piotrowską Barbarę Floriana Miklas
- 1 V Niedziela ODPUST ŚW JÓZEFA  
g 9 + Zygmunta Baryłę Stanisława Julię  
Gębka  
g 12 Za parafian – SUMA ODPUSTOWA  
g 16 + Władysława Zbigniewa Fiuto.